

Hanna Bazhenova

## Sprawozdanie z działalności rządu Ukrainy w dymie płonących opon

21 lutego 2020 r. premier Ołeksij Honczaruk przedstawił Radzie Najwyższej sprawozdanie z pracy Gabinetu Ministrów Ukrainy w 2019 r. Wśród głównych osiągnięć rządu wymienił obniżenie opłat za energię ciepłą, uruchomienie programu tanich kredytów dla biznesu, wyeliminowanie wrogich przejęć przedsiębiorstw, sukcesy w zwalczaniu korupcji na najwyższych szczeblach władzy i zwiększenie zaufania międzynarodowych inwestorów. Formalnie rzecz biorąc, rząd nie może być zmieniony do października 2020 r., jednak w praktyce możliwość taka istnieje.

**Nowe Sanżary jako wskaźnik braku zaufania do państwa.** Wieczorem, 20 lutego 2020 r., w przeddzień ogłoszenia sprawozdania z prac Gabinetu Ministrów Ukrainy w Radzie Najwyższej, podpalono opony we wsi Nowe Sanżary w obwodzie połtawskim. Ogień, dym i obecność tłumu oburzonych mieszkańców osady potwierdziły niepowodzenie specjalnej operacji ewakuacji Ukraińców z chińskiego miasta Wuhan, gdzie wybuchła epidemia koronawirusa. Przez prawie miesiąc rząd ukraiński w trybie tajnym przygotowywał ewakuację, jednak decyzja o wysłaniu 72 osób na dwutygodniową kwarantannę zapadła w ostatniej chwili. Kiedy mieszkańcy Nowych Sanżar dowiedzieli się, że ewakuowani zostaną umieszczeni w miejscowym sanatorium Narodowej Gwardii Ukrainy, wyszli protestować. Powodem protestu był strach przed koronawirusem i całkowity brak rzeczowych informacji. Brak skutecznej komunikacji między rządem, w tym Ministerstwem Zdrowia, a ludnością kraju doprowadził do konfrontacji, włącznie z agresją wobec ewakuowanych.

21 lutego sprawozdanie z działalności rządu w Radzie Najwyższej rozpoczęło się od omówienia tych wydarzeń. Rząd i premier nie uznali swojej winy, twierdząc, że protesty były inspirowane przez siły zewnętrzne i opozycję. Także prezydent Wołodymyr Zełenski obiecał ustalenie przyczyn konfliktu. Niemniej, jak zauważył deputowany frakcji Zaufanie Ołeh Kulinicz, rząd z powodu własnego nieprofesjonalizmu doprowadził banalną sytuację do poziomu absurdu.

**Osiągnięcia i plany rządu Ołeksija Honczaruka.** Premier rozpoczął dwudziestominutowe wystąpienie, zatytułowane „Sprawozdanie o postępach i wynikach realizacji Programu działań Gabinetu Ministrów Ukrainy w 2019 r.”, od przedstawienia sukcesów rządu. Podkreślił, że nie można mówić o osobnych zasługach Gabinetu Ministrów lub parlamentu. Wszystkie osiągnięcia są wspólnym zwycięstwem ekipy prezydenta. Szereg komplementów pod adresem parlamentu i prezydenta nie jest zaskoczeniem, biorąc pod uwagę fakt, że po wcześniejszej nieostrożnej opinii na temat wiedzy ekonomicznej Wołodymyra Zełenskiego pozycja premiera była zagrożona. Ołeksij Honczaruk dostał co prawda drugą szansę, ale prawdopodobnie – ostatnią.

Do sukcesów rządu premier zaliczył zmniejszenie w grudniu 2019 r. rachunków za ogrzewanie o 30% dla większości ukraińskich konsumentów, co było możliwe dzięki zmianie formuły ustalania cen gazu. Istnieją jednak regiony, które tego przeliczenia jeszcze nie dokonały. Niemniej część ekspertów podkreśla, że zasługa obecnego rządu w redukcji opłat jest minimalna, ponieważ to rząd Wołodymyra Hrojsmana zakupił odpowiednią ilość gazu w korzystniejszej („letniej”) cenie. Z kolei wyjątkowo ciepła zima na Ukrainie wpłynęła na rekordowo niskie zużycie surowca.

Wśród osiągnięć rządu wymienione zostało ponadto uruchomienie w styczniu 2020 r. państwowego programu „Dostępne kredyty 5–7–9%” dla małego biznesu, w którym wysokość oprocentowania zależy od liczby miejsc pracy u przedsiębiorcy: im więcej miejsc, tym jest ono niższe. Mimo pozytywnych założeń programu przedstawiciele małego biznesu protestują przeciwko dwóm ustawom przyjętym i podpisanym jesienią 2019 r., które przewidują pełną fiskalizację takich przedsiębiorstw. Występują przeciwko przejściu z uproszczonego systemu podatkowego do systemu wspólnego. Deputowana Europejskiej Solidarności, przewodnicząca Komitetu

ds. Polityki Podatkowej i Celnej Rady Najwyższej VIII kadencji Nina Jużanina twierdzi, że grozi to małemu biznesowi utratą około 20 mld hrn (zakup kas fiskalnych, oprogramowania, zatrudnienie księgowych), w związku z czym znaczny procent podmiotów zamknie działalność. O możliwości takiego rozwoju wydarzeń świadczy fakt, że w czwartym kwartale 2019 r. 15% przedsiębiorców zaprzestało działalności. Warto dodać, że w ukraińskim sektorze przedsiębiorstw obecnie działa 2 mln podmiotów małego biznesu, które w poprzednim roku dostarczyły ponad 20 mld hrn wpływów budżetowych. Na tej podstawie widać, że działania rządu w niewielkim stopniu wspierają mały biznes.

Ołeksij Honczaruk podzielił się z deputowanymi zamiarem przeprowadzenia w 2020 r. dużej prywatyzacji nierentownych przedsiębiorstw państwowych (których zobowiązania wobec budżetu państwa wynoszą obecnie 7 mld hrn). Rząd nie podjął żadnych kroków w celu poprawy ich funkcjonowania. Od razu zdecydował, że najlepszym sposobem rozwiązania problemu będzie ich prywatyzacja. Wątpliwe jest jednak, czy uda się szybko znaleźć inwestorów – konflikt na Donbasie trwa, a reforma sądownictwa jeszcze się nie rozpoczęła. Jednocześnie jednym z osiągnięć rządu są pierwsze przejrzyste przetargi na koncesje na intensywną eksploatację dwóch ukraińskich portów. Obecnie 12 kolejnych obiektów przygotowywanych jest do przetargów koncesyjnych.

Według premiera dobre rezultaty przynosi zwalczanie korupcji na najwyższych szczeblach władzy: w rządzie, parlamencie oraz Biurze Prezydenta. Ołeksij Honczaruk wśród sukcesów wymienił też wyeliminowanie systemu wrogich przejęć przedsiębiorstw. Ministerstwo Sprawiedliwości objęło kontrolą wszystkie transakcje kupna-sprzedaży i obecnie każda fikcyjna, przestępcza transakcja jest śledzona i usuwana z rejestru w ciągu 24 godzin. Coraz rzadziej pojawiają się informacje na temat wrogich przejęć firm i przedsiębiorstw, wciąż jest jednak daleko do ich całkowitego wyeliminowania. Tym bardziej, że sądy nie podejmują nawet pojedynczych decyzji o ukaraniu winnych.

Za jedno ze znaczących osiągnięć rząd uważa przeprowadzenie „audytu państwa”, w trakcie którego ustalono liczbę mieszkańców Ukrainy oraz strukturę płci i wieku. Poza tym została stworzona jednolita mapa infrastruktury państwa, na którą naniesiono 111 tys. ważnych społecznie obiektów. Przeprowadzono też audyt państwowych katastrów zasobów naturalnych. Stworzenie ortofotomapy całego terytorium Ukrainy zaplanowano dopiero na wiosnę.

Za osiągnięcie uważa się również prace nad stworzeniem portalu usług publicznych. Cyfryzacja rzeczywiście jest zauważalna, jednak na obszarach wiejskich w większości regionów brakuje dostępu do szerokopasmowego Internetu. W związku z tym mało realny wydaje się plan rządu, który zakłada, że do 2024 r. 100% usług publicznych powinno być dostępnych online.

Do zasług rządu Honczaruk zaliczył też trwającą decentralizację, ukierunkowaną na tworzenie silnych gromad (jednostek samorządu terytorialnego). Istotne jest, że początkowo decentralizacja opierała się na zasadzie dobrowolnego zjednoczenia osiedli. Jednak ekipa prezydenta Zełenskiego postanowiła przyspieszyć ten proces odgórnie, zobowiązując obwodowe administracje państwowe do opracowania perspektywicznych planów formowania zjednoczonych gromad terytorialnych. Przez kraj przetoczyła się fala protestów, która pokazała, że włączenie „trybu turbo” w tym przypadku nie działa.

**Oceny opozycji.** Sprawozdanie rządu zostało skrytykowane przez frakcje opozycyjne. Za jedno z głównych niedociągnięć uznano trzykrotny spadek PKB Ukrainy w czwartym kwartale 2019 r. Wzrost na poziomie jedynie 1,5% był najgorszym wskaźnikiem kwartalnym od początku 2016 r. Krytykowano też spadek produkcji przemysłowej w listopadzie i grudniu 2019 r. – o 7,5% i 8,3% (wg Państwowej Służby Statystyki Ukrainy) – oraz brak działań w celu przezwyciężenia tej sytuacji w pierwszym kwartale 2020 r. Zwracano uwagę na deficyt państwowego budżetu w 2019 r. (który wyniósł aż 81 mld hrn) oraz katastrofalny poziom dochodów budżetu państwa w styczniu i lutym 2020 r. Wśród porażek wymieniano: niepowodzenie komunikacji rządu ze społeczeństwem (przykład koronawirusa), porażkę w sektorze bezpieczeństwa, nieprzemysłane połączenie ministerstw (obecnie rozpoczyna się proces ich dzielenia), przeprowadzenie reformy rolnej mimo braku ministerstwa polityki rolnej, a także populizm.

Deputowani frakcji Batkiwszczyna określili działania rządu jako niesystematyczne, chaotyczne i nieprofesjonalne. Wsparły ich również: Platforma Opozycyjna – Za Życie, Głos oraz Europejska Solidarność. Przedstawicielka tej ostatniej frakcji, Nina Jużanina, zadała premierowi kilka ostrych pytań: o poziom realizacji planowanych dochodów budżetu w lutym, o poziom spadku PKB w pierwszym kwartale 2020 r., o możliwości zredukowania budżetu wiosną. Chciała się również dowiedzieć, czy rząd zdaje sobie sprawę z faktu, że państwo może zaprzestać wypłacania emerytur i pensji. Dwa pierwsze pytania premier scedował na ministra finansów i pozostały one bez odpowiedzi. Obiecał natomiast zredukowanie budżetu. Konkretnej odpowiedzi nie udzielił z kolei na temat pensji i emerytur, podsumowując, że wszystko jest pod kontrolą. Przyznał jednak, że służba celna nie wykonuje swoich zobowiązań wobec budżetu.

Rząd został ostro skrytykowany przez deputowanego obwodu ługańskiego Serhija Szachowa (frakcja Zaufanie), który od dawna broni interesów górników swojego regionu w parlamencie. Zwrócił on uwagę premiera na strajki głodujących górników, którzy od miesiący nie otrzymują pensji. Ostrzegł również przed groźbą zatrzymania elektrowni w obwodzie ługańskim, co doprowadziłoby do pozostawienia tego regionu bez energii elektrycznej i ciepłej.

**Wnioski.** Przedstawione 21 lutego 2020 r. sprawozdanie nie może być powodem rozwiązania Gabinetu Ministrów. Jednocześnie posiadanie przez rząd rocznego immunitetu wcale nie oznacza, że premier i jego ministrowie bez przeszkód będą działali do końca tego okresu. Najprawdopodobniej prezydent podjął już decyzję o rekonstrukcji rządu, jednak należy ją jeszcze uzgodnić z podmiotami zewnętrznymi – wierzycielami (MFW) i partnerami, a także z podmiotami wewnętrznymi – elitami regionalnymi oraz oligarchami. Drugi problem polega na tym, że prezydent poręczył za rząd. Frakcja Sługa Narodu w parlamencie nie omawiała każdej kandydatury na stanowiska ministrów i w związku z tym odpowiedzialność za skład Gabinetu Ministrów spoczywa przede wszystkim na Wołodymyrze Zełenskim. Odwołanie teraz rządu oznaczałoby przyznanie się do błędu kadrowego. W związku z powyższym proces może się przeciągnąć w czasie. Najbardziej możliwym scenariuszem jest częściowa rekonstrukcja Gabinetu, a nie rezygnacja całego rządu, jeśli oczywiście w państwie nie nastąpi głębszy kryzys polityczny bądź gospodarczy.